

A close-up photograph of a person's eye, looking directly at the camera. The eye is light-colored and has dark, well-defined eyelashes. The person is wearing a bright blue, fuzzy hat that is visible at the top of the frame. The skin around the eye is fair and has a natural texture.

JAN KOCHANOWSKI

**Do Jana (Jeśli stąd
jaką rozkosz ma
człowiek cnotliwy...)**

JAN KOCHANOWSKI

FRASZKI, KSIĘGI TRZECIE

Do Jana

Jeśli stąd jaką rozkosz ma człowiek cnotliwy,
Gdy wspomina na przeszły wiek swój świętobliwy,
Że ani wiary zgwałcił, ani jako żywo
Ku krzywdzie ludzkiej przysiągł na Bóg żywy krzywo:
Wieleś ty, Janie, sobie pozyskał radości
Na czas potomny z tej to niewdzięcznej miłości;
Bo co jedno kto komu abo mówić dobrze,
Abo i czynić może, obojęś to szczerze
Wypełnił, czego serce niewdzięczne przechować
Nie mogło. A tak przecz się dalej masz frasować?
Owszem, umysł swój utwierdź, odejm się swej woli,
A szczęściu na złość nie bądź dłużej w tej niewoli.
Trudno nagle porzucić miłość zastarzałą,
Trudno, lecz się już na to udaj myślą całą.
To samo zdrowie twoje, na tym wszystko tobie:
Możno abo nie można, przełom to na sobie.
Panie, jeśli należy Tobie się zmiłować,
A możesz i w ostatnim zginieniu ratować,
Wejrzy na mię, smutnego, a jeśli cnotliwy
Żywot mój, oddał ten wrzód ode mnie szkodliwy¹,
Który, wkradłszy się, jako gnuśność, w skryte kości,
Wygnał mi wszystkie prawie z serca me radości.
Już nie o to ja stoję, by mię miłowała,
Albo, co niepodobno, cnotliwą być chciała,
Sam zdrów być pragnę, a ten ciężki wrzód położyć.
Panie, za mą pobożność chciej mi to odłożyć!

Cnota

Choroba, Cierpienie,
Miłość, Niewola

¹wrzód... szkodliwy — cierpienie. [przypis redakcyjny]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fraszki-ksiegi-trzecie-do-jana-jesli-stad-jaka-rozkosz-ma-cz>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Kochanowski, Dzieła polskie, tom 1, Państwowy Instytut Wydawniczy, wyd. 8, Warszawa, 1976

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Barbara Otwinowska, Dariusz Gałęcki, Julian Krzyżanowski, Olga Sutkowska.

Okładka na podstawie: Lin Pernille Photography@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).